

# Smar SW, Pogodzeni Ze

Co hamuje rozwój naszych osobowości  
Co je niszczy i przytłacza  
Co odbiera im prawo do istnienia  
Co włącza je w zabójcze schematy  
Co buduje stesy i frustracje  
Niszczy wrażliwą ekspansję naszych marzeń  
Dlaczego w wieku lat dwudziestu  
Szczytem naszych marzeń  
Staje się mieszkanie  
Dlaczego stajemy przerażeni  
Martwą perspektywą naszej młodości  
Z resztkami marzeń w dłoniach  
Przyznajemy  
Że nie da się żyć tak jak chcieliśmy  
Mówicie, że zostaliśmy wyjebani przez system  
Ale to tylko nasza wina  
Bo przecież nikt nie kazał nam  
Nadstawiać dupy  
A teraz tłumaczymy się jak dziwki  
ze zrobiliśmy to z niewiedzy i braku nadziei  
Póki walczyliśmy napotykałyśmy na trudności  
To buduje w nas prawdziwe człowieczeństwo  
W momencie gdy powiemy władza górą  
Uznamy się za pokonanych  
A to jest kurewstwo  
Gdy przychodzi chwila kapitulacji  
Odcinamy kupony od swej młodości  
Pogodzeni ze światem  
Nie jesteśmy nawet niewolnikami  
Jesteśmy martwi, niewolnik może się buntować,  
człowiek jest wolny albo nie istnieje